

Prof. dr hab. Jolanta Ługowska
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytetu Wrocławskiego

Ocena

Rozprawy doktorskiej mgr Anny Zalewskiej

***Postaci demoniczne w polskiej i wschodniosłowiańskiej
bajce magicznej: kategorie, źródła i funkcje.***

Napisanej pod kierunkiem dr hab. Iwony Rzepnikowskiej, prof. UMK

Wydruk komputerowy, 350 ss.

Tytuł rozprawy doktorskiej mgr Anny Zalewskiej – *Postaci demoniczne w polskiej i wschodniosłowiańskiej bajce magicznej: kategorie, źródła i funkcje* zapowiada niezwykle interesującą, od wielu lat intrygującą folklorystów i komparatystów problematykę związaną z najpopularniejszymi gatunkami folkloru prozatorskiego – baśnią i podaniem wierzeniowym - rozpatrywanymi w kontekście szeroko pojmowanej kultury ludowej, czy może raczej – kultur typu ludowego, z właściwym im światopoglądem, systemem aksjologicznym, regułami myślenia ufundowanymi na podłożu mitycznym a także z charakterystycznym dla przekazów folklorystycznych światem postaci niezwykle, pochodzących spoza ludzkiej ekumeny. Podjęcie tej centralnej dla uprawianej przez Autorkę dyscypliny naukowej problematyki wiązało się oczywiście z koniecznością zapoznania się z niezwykle obszerną i wielojęzyczną literaturą przedmiotu zestawioną w imponującej bibliografii dołączonej do dysertacji. W zestawieniu tym znalazły się opracowania napisane w języku polskim, rosyjskim, ukraińskim, białoruskim, angielskim, francuskim i niemieckim. Zwraca przy tym uwagę staranna i wnikliwa lektura interesujących autorkę rozpraw cytowanych badaczy, wyrażająca się w ich precyzyjnych omówieniach, wyważonych ocenach a także w umiejętnym włączaniu ustaleń innych folklorystów do własnej narracji. Erudycyjność rozprawy zasługuje więc na niezwykle wysoką ocenę, świadczy o wysokich kompetencjach Autorki, świetnej orientacji w kierunkach badań obecnych w „klasycznej” i współczesnej folklorystyce, jej doświadczeniu badawczym, zdolności do włączenia się w nurt dyskusji naukowej na wysokim, powiedzieć można, międzynarodowym poziomie.

Zasadniczym celem badań podjętych przez autorkę recenzowanej rozprawy jest więc – jak sama podkreśla – ustalenie, „które z postaci o demonicznym rodowodzie znalazły się wśród bohaterów ludowej bajki magicznej *sensu stricto* oraz w jakim stopniu są w niej reprezentowane ich wierzeniowe wizerunki.” (s. 47) Wybór problematyki badawczej motywuje przy tym Anna Zalewska brakiem na gruncie folklorystyki polskiej, jak również we wschodniosłowiańskim dyskursie naukowym, szczegółowej monografii o charakterze komparatystycznym, poświęconej formom obecności przedstawicieli świata demonów i upiorów w opowieściach zaliczanych do czarodziejskich baśni, która uwzględniałaby zarazem kwestię genezy demonicznych postaci, zagadnienie ich wizerunków zakorzenionych w światopoglądzie ludowym a także funkcji pełnionych przez nie w nowym (baśniowym) kontekście fabularnym. Wieloaspektowość, kompleksowość i świadome zmierzanie do ujęć syntetycznych – jako cel postępowania badawczego – wyraziły się w recenzowanej dysertacji zarówno w doborze starannie zgromadzonych i poddanych analizie tekstów jak i w wyzyskaniu przez Autorkę zróżnicowanych metod badawczych, użytecznych przy rozpatrywaniu szczegółowych kwestii wiążących się z naczelnym tematem rozprawy. Podstawę materiałową zaprezentowanych przez Zalewską rozważań stanowi więc imponująca kolekcja, na którą składa się około 1800 tekstów folklorystycznych, w tym bajek ludowych, podań wierzeniowych oraz zapisów wierzeń zanotowanych przez folklorystów i etnologów w okresie od XIX do połowy XX wieku na terenie Polski, Rosji, Ukrainy i Białorusi a także, w mniejszym zakresie, Litwy, Łotwy i Estonii. Podkreślić przy tym warto, że eksplorując niezwykle obszerny, wielojęzyczny zbiór tekstów nie ograniczyła się autorka do przykładów najbardziej oczywistych, typowych dla przywoływanych tradycji. Píše więc: „Zamierzam [...] ustalić, czy obecność danego przedstawiciela sfery nadprzyrodzonej w rozpatrywanych przeze mnie wątkach bądź ich jednostkowych realizacjach posiada charakter celowy, fakultatywny czy całkowicie przypadkowy.” (s. 47) W pełni akceptując ambitny cel uwzględnienia przez Autorkę w jej badaniach szerokiego spectrum przekazów, a więc nie tylko opowieści „czystych” pod względem gatunkowym, o przejrzystej konstrukcji fabularnej, ale i charakterystycznych dla „żywego” folkloru, opartego na przekazie ustnym, tekstów intencjonalnie niejednoznacznych, skontaminowanych, zwrócić jednak trzeba uwagę na pewną niejasność przytoczonego stwierdzenia. Doprecyzowania wymagałyby więc użyte w nim określenia, odnoszące się do formy obecności demona w tekstach narracyjnych folkloru: co więc dokładnie znaczy w tym kontekście i w czym może się przejawiać celowy,

fakultatywny czy całkowicie przypadkowy charakter widocznych w tekście bajki nawiązań do sfery wierzeniowej?

Przy tak obszernym i zróżnicowanym zbiorze tekstów niezbędnie okazały się też, umiejętnie wykorzystane przez Autorkę, metody badawcze nie ograniczające się do tradycyjnych ujęć filologicznych i folklorystycznych (idzie tu głównie o tekstologię i komparatystykę) ale także odwołujące się do dorobku współczesnej antropologii, teorii kultury, etnolingwistyki (użytecznej zwłaszcza przy rozważaniach na temat ludowej wizji świata, czego znakomitym potwierdzeniem wydaje się *Słownik stereotypów i symboli ludowych* pod redakcją Jerzego Bartmińskiego), niekiedy nawet do popularnych współcześnie badań o charakterze genderowym. Wieloaspektowość oglądu interesującego Autorkę fenomenu wymagała także uwzględnienia w rozważaniach zróżnicowanych kontekstów, w jakich funkcjonowała ludowa twórczość oparta na tworzywie oralnym. Demoniczne postaci ukazane więc zostały w kontekście chłopskiej mentalności, aksjologii, rozumienia grzechu, postrzegania tabu a także praktyk magiczno-religijnych, czy wyobrażeń o charakterze tanatologicznym, co z kolei wymagało wyzyskania jako kontekstu interpretacyjnego religii katolickiej i prawosławnej oraz ich recepcji w badanych kulturach ludowych. Sięgnięcie do tej sfery ludowych wierzeń i wyobrażeń skłoniło też Autorkę nie tylko do umiejętnego wyeksponowania podobieństw między analizowanymi tekstami – polskimi i wschodniosłowiańskimi, ale także dostrzeżenia różnic wynikających między innymi z odmienności przyswajanych wzorców religijnych – katolicyzmu i prawosławia.

W recenzowanej pracy podkreślić należy jej przemyślaną kompozycję odzwierciedlającą zamiar syntetycznego, uporządkowanego przedstawienia przedmiotu podjętych w dysertacji rozważań. Rozprawę otwiera więc rozdział prezentujący ustalenia metodologiczne odnoszące się do kwestii typologii bohaterów bajki magicznej oraz podstaw ludowej demonologii w ujęciu etnologicznym, folklorystycznym oraz etnolingwistycznym, ze szczególnym uwzględnieniem procesu formowania się ludowych wierzeń o nieczystej sile, kategoriom demonów obecnych w folklorze słowiańskim oraz kryteriom opisu postaci demonicznych. Kolejne rozdziały poświęcone natomiast zostały tradycyjnie wyodrębnianym przez badaczy kultury ludowej kategoriom niezwykłych, zaświatowych postaci funkcjonujących zarówno w sferze wierzeniowej jak i w świecie ludowych opowieści, przede wszystkim opartych na modelu ludowej bajki magicznej. Część analityczno-interpretacyjną rozprawy otwierają więc rozważania na temat osób zmarłych powracających po śmierci na

ziemski padół jako zaświatowi opiekunowie (zmarli rodzice), dusze pokutujące oraz zaświatowi przeciwnicy (strzygi, strygonie, wisielcy) (rozd. *(Nie)proszeni goście z zaświatów. Dusze przodków i „nieczyści” zmarli*). W dalszej kolejności podjęta została tematyka związana z kontaktami człowieka z upostaciowaną śmiercią oraz biedą (rozd. *Personifikacje śmierci i ludzkiej niedoli*), następnie zaprezentowane sylwetki budzących szczególne emocje czarownic i czarowników, fascynujących „od zawsze” nosicieli kultury ludowej (rozd. *Ludzie z nadprzyrodzonymi umiejętnościami*). Kolejny rozdział (*Przedstawiciele zawodów o konotacjach demonicznych*) przynosi interesujące ustalenia dotyczące funkcjonujących w granicach ludzkiej ekumeny kowala, muzykanta, pasterza i młynarza jako postaci o niejednoznacznym statusie „swoich” a zarazem „obcych”. W kolejnym rozdziale (*Demoniczne duchy środowiska naturalnego*) zaprezentowane natomiast zostały kulturowe sylwetki demonów związanych z żywiołami wody, ziemi i powietrza – a więc wodnika, leszego i wiatru, będących popularnymi bohaterami tradycyjnych przekazów o charakterze wierzeniowym. Tę najważniejszą w rozprawie część analityczno-interpretacyjną zamyka rozdział poświęcony postaci diabła, którego wizerunek odznacza się szczególną złożonością i niejednoznacznością, wynikającą w znacznej mierze ze swoistego przemieszania się w jego konstrukcji, co podkreślał już Adam Fischer, wątków pochodzących z różnych czasów i tradycji kulturowych – od dawnych słowiańskich wyobrażeń o złym duchu, poprzez upowszechnianą w toku kościelnej katechezy koncepcję szatana „biblijnego” jako antagonisty Pana Boga, porywającego ludzkie dusze do piekła, aż do diabła „ślabego i komicznego”, spostonowanego przez ludzkiego protagonistę. Wszystkie rozdziały „analityczne” skoncentrowane na sporządzeniu kulturowego wizerunku demona oparte zostały na podobnym schemacie kompozycyjnym, wykorzystującym kryteria opisu postaci demonicznych wskazane przez Winogradową i Tołstojową: imię (nazwa lub przydomek) demona, jego pochodzenie, wygląd zewnętrzny (z uwzględnieniem form fizycznej metamorfozy), atrybuty, czas i miejsce aktywności, stopień i charakter związku z siłą nieczystą, nadprzyrodzone właściwości, charakterystyczne zajęcia i działania (także ich adresaci) oraz relacje z otoczeniem, dzięki czemu prezentowane przez autorkę rozważania zyskują walor spójności i ujednoliconą formę kompozycyjną a przez to ułatwiają lekturę czytelnikowi dysertacji.

Bliższe przyjrzenie się założeniom kompozycyjnym pracy pozwala też jej czytelnikowi wysnuć wniosek, że kolejność wymienionych rozdziałów nie jest przypadkowa,

że towarzyszyła jej pewna myśl porządkująca, którą wyjaśnia sama Autorka rozprawy, choć, przyznać trzeba, czyni to w sposób nieco zawiły: „Powyższy spis postaci [bohaterów kolejnych rozdziałów] pokazuje, że ich demoniczne konotacje staram się potraktować z uwzględnieniem gradacji pod względem ich natężenia.” (s. 47) Postaci spoza ludzkiej ekumeny ukazane więc zostają, jeśli dobrze rozumiem intencję Autorki, w porządku – powiedzieć można – hierarchicznym, odzwierciedlającym zjawisko swoistego „zagęszczania się” w ich wizerunkach cech demonicznych, poczynając od „najmniej niebezpiecznych” w tym zestawieniu dusz zmarłych rodziców, często występujących w funkcji niezwykle pomocników ludzkich bohaterów aż do figury diabła funkcjonującej w ludowym światopoglądzie a także w tradycyjnych opowieściach folklorystycznych jako „upostaciowanie samego zła.” Zachowanie wspomnianego porządku, skorelowanego z charakterystycznym dla tradycyjnej kultury ludowej pojmowaniem relacji między istotą zaświatową a człowiekiem, wydaje się dobrym pomysłem badawczym, możliwym, jak sugeruje Autorka, do wykorzystania przy podobnych badaniach opartych na materiale zaczerpniętym także z innych kręgów kulturowych a więc użytecznym w dziedzinie komparatystyki folklorystycznej.

Niewątpliwym walorem recenzowanej rozprawy jest widoczne w niej warsztatowe doświadczenie autorki, wyrażające się w umiejętności rozpoznawania w obszernym i wewnętrznie zróżnicowanym materiale tekstowym folklorystycznych genotypów, radzenia sobie z tekstami niejednoznacznymi w swej wymowie, często luźno związanymi z wzorcem gatunkowym, do którego niekiedy przypisywane są przez autorów powszechnie używanych przez badaczy systematyk gatunkowych. Słusznie podkreśla więc Zalewska pewne niedogodności wiążące się z korzystaniem przez folklorystów zajmujących się ludowymi opowiadaniem z *Polskiej bajki ludowej w układzie systematycznym* w opracowaniu Juliana Krzyżanowskiego, formułując przy okazji słuszny postulat stworzenia z myślą o folklorze polskim „nowej systematyki”, w której wyeliminowane zostałyby usterki pojawiające się w katalogu Krzyżanowskiego i wyeksponowana sprawa gatunkowej przynależności odmian prezentowanych fabuł. Przy analizie i interpretacji wątków związanych z wyodrębnionymi postaciami demonicznymi stara się też Autorka zachowywać przyjęty tok wywodów opartych na metodzie porównawczej, umożliwiającą uchwycenie najistotniejszych różnic między wizerunkami postaci demonicznych ukształtowanych w różnych kulturach etnicznych, tu przede wszystkim w folklorze polskim, rosyjskim, białoruskim i ukraińskim. Obszerny wybór

tekstów bajkowych umożliwił też Doktorantce wyprowadzenie przekonujących i merytorycznie uzasadnionych wniosków dotyczących zakresu i zasięgu obserwowanych właściwości badanych tekstów, zwyczajowo wyrażanych w porządku narracji za pomocą kwantyfikatorów takich jak: często, rzadko, wyjątkowo, świadczących jednak także o swoistej ostrożności w postępowaniu badawczym, unikaniu zbyt pospiesznych uogólnień, nie do końca uzasadnionych zgromadzonym materiałem tekstowym. Biorąc pod uwagę zawartość merytoryczną i zakres uwzględnionego materiału folklorystycznego należy więc stwierdzić, że rozprawa Anny Zalewskiej zbliża się w istocie do wzorca naukowej syntezy prezentowanego zjawiska, przynosząc istotne ustalenia, które służyć mogą jako cenna i budząca zaufanie podstawa dalszych badań nad zarysowaną problematyką. Z tego też powodu recenzowana rozprawa w mojej opinii zasługuje na druk i właśnie z myślą o przyszłej publikacji zadbać warto o udoskonalenie jej warstwy językowo-stylistycznej. Znalazło się tu bowiem sporo zwykłych pomyłek i potknięć językowych, miejsc niejasnych, wymagających być może rozwinięcia, w pewnych miejscach przydałoby się też uproszczenie nadmiernie zawiłej konstrukcji zdań. Oto niektóre przykłady:

s. 20 „bieg wypadków posiada charakter sformalizowany” – raczej „ma” (ta niezręczność językowa pojawia się jeszcze kilkakrotnie w pracy)

s. 42 „mierniki demonicznej natury” – może „wyznaczniki”?

s. 59 „biologiczny zgon stanowił przyczynek do szeregu rytuałów” – niezręczne!

s. 82 „podejrzewane były o konotacje z siłą demoniczną” – może raczej „kontakty”? Przy okazji: słowo „konotacje” bardzo często występuje w rozprawie w różnych kontekstach (s. 164 „cechy kobiet z demonicznymi konotacjami”, s.171 „zawody o konotacjach demonicznych”, s. 184 „istoty chtoniczne, którym w kulturze tradycyjnej przypisywano konotacje ze sferą demoniczną”), może czasem lepiej byłoby użyć określeń „związki”, „skojarzenia”, „koneksje”?

s. 130 „bohater wpada w stan zakochania” – niezręczne!

s. 164 „okolicznościowa flora” – pomyłka! (powinno być: fauna)

s. 166 „bohater zamierza wykorzystać wspomniane akcesorium [lampę] w celu zdobycia ręki królowny” – może: „rekwizyt” czy po prostu „magiczny przedmiot”?

s. 197 „Przebiegły rzemieślnik [...] schlebia [diabłu] odwołując się do takich kategorii, jak siła fizyczna i młodość” – niezręczne i niejasne!

s. 200 „Siły [...] związane tak ze sferą sacrum (śmierć) jak i profanum (wysłannicy piekieł)” - pomyłka wymagająca skorygowania; „profanum” to pojęcie odnoszące się do rzeczy świeckich w odróżnieniu od rzeczy świętych – „sacrum”.

s. 252 „O porywanie ludzi [...] oskarżano leszego również w ramach systemu wierzeń społeczności wiejskiej” – niezgrabne, niejasne!

s. 303 Doprecyzowania wymaga stwierdzenie autorki o „słabym przystosowaniu diabła do świata bajki”, zaskakujące, zwłaszcza jeśli uwzględni się popularność tego demona w ludowych narracjach a także obserwowane przez Kazimierza Moszyńskiego zjawisko swoistego zastępowania przez niego, w miarę zawężania obszaru demonologicznych tradycji, innych „pomniejszych” demonów.

s. 304 „niska wiarygodność niektórych kryteriów opisu” – określenie niezbyt jasne: może „niski stopień użyteczności” czy „nieprecyzyjność”?

Proponowałabym też korektę nazbyt chyba uproszczonego stwierdzenia: „Bohater wyrusza w świat najczęściej w celu zdobycia ręki królewny” (s. 19) wiążanego przez autorkę z koncepcją ludowej bajki magicznej sformułowaną przez Proppa. Zgodnie z ustaleniami wspomnianego badacza z morfologicznego punktu widzenia celem wyruszenia protagonisty w świat jest likwidacja nieszczęścia lub usunięcie szkody czy braku wskazanych w zawiązaniu akcji, ręka królewskiej córki jest natomiast najbardziej popularną w tego typu fabułach formą nagrody.

Przydałoby się też może dokładniejsze przyjrzenie się postaci donatora wrogiego (lub „mimowolnego” s. 288) i prześledzenie charakterystycznych przykładów „obejmowania” – jak mówi Propp przez jednego z bohaterów kilku kręgów akcji, niekiedy pozornie się wykluczających, z językowego punktu widzenia „wrogi donator” to wszak oksymoron!

Czas na podsumowanie. Przedstawioną do recenzji rozprawę doktorską p. mgr Anny Zalewskiej *Postaci demoniczne w polskiej i wschodniosłowiańskiej bajce magicznej: kategorie, źródła, funkcje* niezależnie od wskazanych usterek – łatwych do usunięcia – oceniam bardzo wysoko. Decyduje o tym świetne przygotowanie warsztatowe Doktorantki, jej niezwykła solidność wykazana przy gromadzeniu źródeł, szeroki zakres przytaczanej i omawianej wielojęzycznej literatury przedmiotu, jasne i klarowne zarysowanie pola badawczego a także uporządkowanie centralnej dla rozprawy problematyki związanej z funkcjonowaniem postaci o genezie demonicznej w strukturze fabularnej ludowej bajki magicznej. Podkreślić też trzeba naukową dojrzałość autorki, wyrażoną przez nią świadomość

historycznych dokonań uprawianej przez siebie dyscypliny jak i jej perspektyw w zmieniającym się świecie współczesnej kultury. Z tych też powodów recenzowana rozprawa stać się przedmiotem zainteresowania folklorystów i literaturoznawców, którym bliskie są problemy genologii i tekstologii.

Biorąc więc pod uwagę odnotowane walory pracy doktorskiej p. mgr Anny Zalewskiej *Postaci demoniczne w polskiej i wschodniosłowiańskiej bajce magicznej: kategorie, źródła, funkcje* pragnę stwierdzić, że recenzowana rozprawa z naddatkiem spełnia wymagania stawiane dysertacjom doktorskim. Dlatego wnoszę o dopuszczenie pracy pani mgr Anny Zalewskiej do publicznej obrony.

Wrocław, 4.02.2025 r.

prof. dr hab. Jolanta Ługowska